

Sygn. akt II Ca 1394/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Miczke (spr.)

Sędziowie: SO Beata Woźniak

SR del. Tomasz Ignatowicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Nadolska

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego H. G. reprezentowanego przez matkę A. G.

przeciwko J. G.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile

z dnia 14 października 2013 r.

sygn. akt III RC 469/13

oddala apelację.

/-/ B. Woźniak/-/ M. Miczke/-/ T. Ignatowicz

UZASADNIENIE

Małoletni powód H. G. reprezentowany przez matkę A. G. w pozwie z 9 września 2013 r. domagał się podwyższenia renty alimentacyjnej zasądzonej na jego rzecz od ojca, pozwanego J. G. wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z 23 lutego 2010 r., sygn. akt XV C (...) z kwoty 500 zł do kwoty 1.000 zł miesięcznie. W uzasadnieniu matka powoda wskazała, że w dacie ostatniego orzekania o obowiązku alimentacyjnym małoletni powód miał 1,5 roku, obecnie ma 5 lat, uczęszcza do przedszkola a w 2014 r. rozpocznie naukę w szkole podstawowej. W związku z tym wzrosły koszty jego utrzymania, małoletni jest leczony na astmę, matka chciałaby go również zapisać na dodatkowe zajęcia z tańca, których koszt miesięczny wynosi 100 zł. Pozwany z kolei awansował, służy jako żołnierz w jednostce wojskowej w W., ma stopień kaprała i zarabia ok. 2.500 zł netto a ponadto wynajmuje mieszkanie za 900 zł miesięcznie, z czego pokrywa tylko opłaty za lokal w wysokości 260 zł a reszta pozostaje do jego dyspozycji.

Pozwany wyraził gotowość wyrażenia zgody na podwyższenie alimentów do kwoty 550 zł a w pozostałym zakresie wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 14 października 2013 r., sygn. akt III RC 469/13 Sąd Rejonowy w Pile (1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda rentę alimentacyjną w kwocie 700 zł miesięcznie, płatną do rąk matki, A. G. do 10-go dnia każdego miesiąca z góry, poczynszy od 11 września 2013 r. - w miejsce renty alimentacyjnej w kwocie 500 zł zasadzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w P.z 23 lutego 2010 r. w sprawie XIV C (...), (2) w pozostałym zakresie powództwo oddalił, (3) kosztami postępowania obciążył pozwanego i nakazał ściągnąć od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, (4) wyrokowi w pkt. 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności i (5) wyrokowi w pkt. 1 nadał klauzulę wykonalności.

Podstawę tego wyroku stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Prawomocnym wyrokiem z 23 lutego 2010 r. Sąd Okręgowy w P. zasądził od pozwanego J. G. na rzecz jego małoletniego syna H. G., ur. (...) rentę alimentacyjną w wysokości 500 zł. Pozwany wówczas zamieszkiwał już z rodzicami ponosząc 1/3 opłat ok. 224 zł miesięcznie, prowadził jednak osobne gospodarstwo domowe. Jego jedynym dochodem było uposażenie żołnierza w wysokości średniej 2.187 zł netto miesięcznie. Matka małoletniego studiowała na płatnych studiach. Nie pracowała. Już wówczas mieszkała w tym lokalu co obecnie. Już wówczas opłata za mieszkanie wynosiła 318 zł a opłaty za prąd i gaz ok. 360 zł. Oprócz małoletniego jego rodzice nie mają nikogo na utrzymaniu. Małoletni choruje. Jest podejrzenie astmy. Na leki jego matka wydaje ok. 100-150 zł miesięcznie. Dodatkowym kosztem jest jeszcze dojazd do B., bo tam był leczony małoletni. W chwili ustalenia wysokości alimentów małoletni już chorował, nie tak intensywnie, teraz to się nasiliło w związku z uczęszczaniem do przedszkola. Koszt leczenia małoletniego wówczas wynosił ok. 100 zł łącznie z wizytami prywatnymi, bo na kasę chorych ciężko się było dostać. Opłata za przedszkola wynosi ok. 200 zł. Koszt podręczników wyniósł 120 zł. Małoletni będzie uczęszczał na lekcje aikido.

Oprócz wynagrodzenia za pracę w (...) w wysokości średniej 2.631 zł netto miesięcznie matka małoletniego nie ma innego źródła dochodu. Mieszka sama z dzieckiem w lokalu spółdzielczym. Opłata na rzecz spółdzielni wynosi 360 zł, od stycznia będzie 380 zł. Opłata za prąd – 200 zł za 2 miesiące, gaz – 120 zł miesięcznie.

Obecnie pozwany mieszkając u rodziców prowadzi z nimi wspólne gospodarstwo domowe. Swoje mieszkanie, które kupił w maju 2013 r., wynajmuje. Z tego tytułu osiąga dochody 800 zł miesięcznie, ale z tego ponosi 300 zł opłat za czynsz. Rodzicom dokłada się do czynszu i kupuje jedzenie, daje ok. 250 zł miesięcznie - razem z tymi wydatkami na jedzenie. Uzyskuje dochody z tytułu służby wojskowej w wysokości ok. 2.220 zł. Oprócz tego mieszkania nie ma innego majątku. Posiada jeszcze jedynie samochód V. (...) rocznik 2006.

Oceniając powyższy stan faktyczny pod względem prawnym Sąd pierwszej instancji stwierdził, że istotą sprawy jest ocena, czy od czasu ustalenia wysokości alimentów nastąpiła zmiana w relacjach między usprawiedliwionymi potrzebami uprawnionego a możliwościami majątkowymi i zarobkowymi zobowiązanego (art. 138 k.r.o. w zw. z art. 135 k.r.o.).

W ocenie Sądu pierwszej instancji, roszczenie zasługiwało na uwzględnienie do kwoty po 700 zł. Pozwany ma realną możliwość świadczenia alimentów w tej wysokości. Jego możliwości wspierania małoletniego w chwili ustalenia wysokości alimentów w lutym 2010 r. były mniejsze. Jego dochody obecnie są wyższe. Niewątpliwie zmieniła się sytuacja majątkowa obojga rodziców małoletniego. Matka małoletniego uzyskała pracę a pozwany dodatkowe źródło dochodów z wynajmu mieszkania i w związku ze zmianą warunków gospodarowania z rodzicami obniżył koszty swojego utrzymania. Wzrosły również koszty związane z leczeniem małoletniego, pojawiły się nowe potrzeby związane z edukacją przedszkolną. Potrzeby te oraz możliwości majątkowe rodziców muszą być rzeczywiste i aktualne w chwili orzekania (art. 316 § 1 k.p.c.). Reasumując Sąd Rejonowy stwierdził, że zasadne jest zwiększenie obowiązku alimentacyjnego pozwanego w takim stopniu, w jakim również i matka ponosić może obecnie zwiększające się potrzeby małoletniego.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części podwyższającej rentę alimentacyjną ponad kwotę 550 zł miesięcznie. Wniósł o jego zmianę przez oddalenie powództwa w tej części. Skarżący zarzucił:

- 1) pominięcie faktu, że sytuacja materialna matki powoda od czasu poprzedniego orzekania o alimentach istotnie polepszyła się, co powinno zostać uwzględnione przy ocenie zmiany stosunków (art. 138 k.r.o.) - A. G. otrzymuje wynagrodzenie za pracę w kwocie ok. 2.631 zł netto i dodatkowe wynagrodzenie w kwocie 1.000 zł za rejestrację pacjentów u doktora P., których wcześniej nie pobierała; o polepszeniu się sytuacji majątkowej matki powoda świadczy również przeprowadzony remont mieszkania i nabycie nowego auta z salonu,
- 2) błędne ustalenie kosztów leczenia małoletniego powoda, podczas gdy miał on tylko jeden zabieg w B., którego koszt sfinansował pozwany,
- 3) pominięcie kosztów utrzymania pozwanego, tj. spłaty kredytu za samochód w kwocie 750 zł miesięcznie (do 2016 r.), kosztów dojazdu do O. na szkolenie w związku z wyjazdem na misję wojskową do Afganistanu w wysokości 800 zł miesięcznie, udziału pozwanego w kosztach prowadzenia z rodzicami wspólnego gospodarstwa domowego 250 zł miesięcznie, czynszu za mieszkanie pozwanego 300 zł, spłaty pożyczki udzielonej przez rodziców na zakup mieszkania, innych wydatków (np. telefon) 100 zł miesięcznie,
- 4) błędne ustalenie, że pozwany czerpie dochody z wynajmu mieszkania w kwocie 800 zł miesięcznie,
- 5) pominięcie faktu, że w każdy weekend od piątku do niedzieli małoletni przebywa u pozwanego.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Istota niniejszej sprawy, jak trafnie przyjął Sąd pierwszej instancji, sprowadza się do oceny, czy od daty poprzedniego orzekania o obowiązku alimentacyjnym pozwanego wobec małoletniego powoda w wyroku Sądu Okręgowego w P. z 23 lutego 2010 r., sygn. akt XIV C (...)zaistniała „zmiana stosunków” w rozumieniu art. 138 k.r.o., uzasadniająca modyfikację orzeczenia konkretyzującego obowiązek alimentacyjny. Podwyższenie alimentów możliwe jest wówczas, gdy wzrosły usprawiedliwione potrzeby uprawnionego bądź też zwiększyły się możliwości zarobkowe lub majątkowe zobowiązanego. Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało zatem w pierwszej kolejności poczynienia ustaleń co do zakresu usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda (jako uprawnionego do alimentów) w czasie poprzedniego orzekania o obowiązku alimentacyjnym, jak również ówczesnych możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego (jako zobowiązanego do lożenia na utrzymanie dziecka), a następnie ich porównania z obecnymi uzasadnionymi potrzebami małoletniego H. G. oraz aktualnymi możliwościami zarobkowymi i majątkowymi ojca dziecka, pozwanego J. G.. Mimo prawidłowego zdekodowania normy wyrażonej w art. 138 k.r.o., stanowiącej materialnoprawną podstawę żądania, a tym samym wyznaczającej zakres istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych, Sąd pierwszej instancji nie poczynił wyczerpujących ustaleń w tym zakresie. W szczególności nie ustalił kosztów utrzymania małoletniego powoda (poprzednich i obecnych) w zakresie obejmującym wyżywienie, odzież i inne podstawowe potrzeby, które niewątpliwie muszą być zaspokajane, ograniczając swe ustalenia w istocie tylko do części potrzeb. Również w zakresie sytuacji majątkowej pozwanego brak jest ustaleń co do wysokości wydatków na utrzymanie innych, niż koszty utrzymania lokalu zajmowanego wspólnie z rodzicami. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uzupełnił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i ustalił, co następuje:

W dacie poprzedniego orzekania o obowiązku alimentacyjnym w sprawie XIV C (...)małoletni H. miał 1,5 roku. Matka powoda i pozwany mieszkali wówczas razem z dzieckiem, czynsz za lokal wynosił 318 zł na miesiąc, gaz i prąd 360 zł na miesiąc (oświadczenie majątkowe A. G.- k. 15 akt XIV C (...)). Koszty utrzymania mieszkania, przypadające na małoletniego H. wynosiły więc ok. 220 zł miesięcznie (678 zł : 3 os.). Koszty zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małoletniego związanych z jego utrzymaniem, które można oszacować w oparciu o doświadczenie życiowe oraz powszechną wiedzę o cenach podstawowych artykułów konsumpcyjnych, obejmowały wówczas: wyżywienie - 400 zł, ubranie - 100 zł, środki czystości - 50 zł, pampersy - 100 zł. Ówczesne koszty leczenia małoletniego

H. wynosiły zaś 100 zł (zeznania matki powoda A. G.k. 13 nin. akt, którym pozwany nie zaprzeczył). Koszt zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb dziecka wynosił zatem łącznie ok. 970 zł.

Matka małoletniego, A. G. ponosiła wówczas opłatę za studia - 3.200 zł rocznie, otrzymała jednorazowy dochód z tytułu umowy o dzieło - 3.000 zł (oświadczenie majątkowe A. G.- k. 15 akt XIV C (...)), była na stażu i zarabiała ok. 624 zł (zeznania matki powoda A. G.k. 14 w zw. z k. 13 nin. akt).

Pozwany J. G. zarabiał wówczas 2.187,11 zł netto (zaświadczenie k. 67 akt XIV C (...)). Jego koszty utrzymania w ujęciu miesięcznym obejmowały: udział w kosztach utrzymania mieszkania zajmowanego wraz z rodzicami 224 zł, koszty dojazdów do pracy 400 zł, wyżywienie 500 zł, środki czystości 50 zł, ubiór 100 zł, ubezpieczenie na życie 60 zł, ubezpieczenie samochodu i przeglądy techniczne 45 zł (częściowo twierdzenia pozwanego w odpowiedzi na pozew k. 39 akt XIV C (...)). Sąd Okręgowy nie uwzględnił w pełnej wysokości deklarowanych przez pozwanego wydatków na utrzymanie w zakresie środków czystości (pozwany wskazywał wydatki na ten cel w wysokości 100 zł), zakupu odzieży (pozwany deklarował, że na ten cel wydaje 200 zł), ponieważ były one nieusprawiedliwione w kontekście ogólnej stopy życia stron i konieczności zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb dziecka nawet kosztem rezygnacji z części wydatków na własne utrzymanie rodzica, szczególnie nie będących niezbędnymi. Sąd Okręgowy nie uwzględnił też wydatków na (...) w kwocie 60 zł, gdyż nie był to koszt utrzymania pozwanego, tylko jego żony, jak również wydatków na alimenty i zakupy dla dziecka, gdyż potrzeby dziecka i wydatki na ich zaspokajanie są inną kategorią, niż potrzeby samego zobowiązanego do alimentów i podlegają odrębnemu rozliczeniu. W rezultacie usprawiedliwione wydatki pozwanego na utrzymanie wynosiły ok. 1.379 zł, tj. w zaokrągleniu 1.400 zł. Po pokryciu zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z 23 lutego 2010 r., sygn. akt XV C (...) alimentów na rzecz syna w kwocie 500 zł pozwanemu pozostawała zatem wolna kwota ok. 280 zł.

Obecnie małoletni H. ma 5,5 roku, chodzi do przedszkola (zaświadczenie k. 4 nin. akt). Opłata za przedszkole wynosi ok. 200 zł, koszt leków i wizyt u lekarzy (alergolog, pulmonolog) wynosi ok. 100-150 zł. Małoletni mieszka wraz z matką, czynsz za lokal wynosi 380 zł na miesiąc, opłaty za prąd 100 zł na miesiąc, gaz 120 zł miesięcznie. Łączne koszty utrzymania mieszkania i mediów wynoszą 600 zł, więc na małoletniego powoda przypada 1/2, tj. 300 zł (zeznania matki powoda A. G. k. 14 w zw. z k. 13 nin. akt, rachunki faktury za leki i porady lekarskie k. 51-61 nin. akt). Co do pozostałych potrzeb powoda brak jest wprawdzie dowodów, jednak mając na uwadze, że w oczywisty sposób należą one do usprawiedliwionych potrzeb, które zaspokajać musi każdy, nie budzi wątpliwości, że także i małoletni wymaga ich zaspokojenia. Można je oszacować kierując się doświadczeniem życiowym oraz notoryjną wiedzą o cenach podstawowych dóbr pierwszej potrzeby. Posiłkując się tą wiedzą należy przyjąć, że wydatki na wyżywienie 5,5-letniego dziecka wynoszą ok. 400 zł, odzież dla niego 100 zł oraz środki czystości 50 zł. Usprawiedliwione potrzeby małoletniego powoda zamykają się zatem kwotą ok. 1.150-1.200 zł. Sąd Okręgowy nie uwzględnił wśród usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda kosztu zakupu podręczników w wysokości 120 zł, gdyż jest to wydatek związany z rozpoczęciem nauki w szkole podstawowej, co nastąpi dopiero w przyszłości - we wrześniu 2014 r., tymczasem podstawą wyroku winien być stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Z tego samego względu Sąd odwoławczy nie uwzględnił wydatków na aikido, gdyż bezspornie małoletni obecnie nie uczęszcza na takie zajęcia i nie sposób antycypować, czy w ogóle będzie to czynił i jaki będzie ich koszt.

Matka powoda zarabia obecnie ok. 2.200 zł, otrzymuje też dofinansowania do opieki nad dzieckiem i wypoczynku (zaświadczenie k. 11 nin. akt).

Pozwany zarabia obecnie 2.226 zł (wyciąg z rachunku bankowego k. 12 nin. akt, zeznania pozwanego J. G. k. 14 w zw. z k. 13 nin. akt). Wynajmuje mieszkanie nabyte w maju 2013 r., z czego otrzymuje dodatkowy dochód w wysokości 800 zł miesięcznie, przy czym opłaca czynsz za to mieszkanie w wysokości 300 zł. Pozwany mieszka wraz z rodzicami, dokłada się do czynszu za ich lokal i do wyżywienia przekazując rodzicom po 250 zł miesięcznie (zeznania pozwanego J. G. k. 14 w zw. z k. 13 nin. akt). Jego wydatki na utrzymanie kształtują się na poziomie zbliżonym do tego, jaki istniał poprzednio i obejmują: koszty dojazdów do miejsca pracy 400 zł, wyżywienie 500 zł, środki czystości 50-60 zł, ubiór 100 zł, ubezpieczenie na życie 60-70 zł, ubezpieczenie samochodu i przeglądy techniczne 45-55 zł, czyli

razem ok. 1.700-1.725 zł. Sąd Okręgowy nie dał wiary pozwanemu, jakoby ponosił miesięcznie koszty dojazdu do pracy oraz na szkolenia w O. na potrzeby wyjazdu na misję wojskową w Afganistanie w wysokości 800 zł. Poprzednio wydatki pozwanego na dojazdy do miejsca pracy kształtowały się na poziomie 400 zł miesięcznie i od tego czasu (luty 2010 r.) ceny paliw nie wzrosły w istotnym stopniu, stąd należy przyjąć, że koszt dojazdu do miejsca pracy nie zmienił się. Z kolei gdy chodzi o szkolenia w O. należy zwrócić uwagę, że są one prowadzone w ramach pełnienia przez pozwanego służby wojskowej i na jej potrzeby, stąd kierując się doświadczeniem życiowym można przyjąć, że koszty dojazdu są rekompensowane pozwanemu w ramach rozliczenia kosztów podróży służbowych. Nadto pozwany nie podnosił twierdzeń o ponoszeniu tych kosztów w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, stąd jako nowe fakty, zgłoszone dopiero w apelacji, należało je pominąć na podstawie art. 381 k.p.c. Z tych samych względów Sąd Okręgowy nie uwzględnił deklarowanych przez pozwanego wydatków na spłatę raty za samochód w kwocie 750 zł oraz spłatę rzekomej pożyczki od rodziców 18.000 zł. Twierdzenia o tych faktach, zgłoszone dopiero w apelacji, były spóźnione. Już w postępowaniu przed Sądem Rejonowym istniała bowiem potrzeba powołania twierdzeń i dowodów na okoliczność sytuacji majątkowej pozwanego, w tym obciążających go zobowiązań, wpływających na jego możliwości łożenia na utrzymanie syna. Skarżący nie wykazał natomiast, by z jakichkolwiek przyczyn twierdzeń tych i dowodów na ich poparcie nie mógł powołać wcześniej.

Zarzuty skarżącego kwestionujące ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji odnośnie zakresu usprawiedliwionych potrzeb małoletniego H. G., wysokości kosztów utrzymania pozwanego, jak i dochodów matki powoda - nie zasługiwały na uwzględnienie. W swej zasadniczej części opierały się one na gołosłownych twierdzeniach, zgłoszonych po raz pierwszy dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Tymczasem zgodnie z art. 381 k.p.c., sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Jak już wspomniano, rzeczą pozwanego było przedstawienie już w postępowaniu przed Sądem Rejonowym zarówno twierdzeń, jak i dowodów na ich poparcie, które pozwalałyby rzetelnie ustalić jego sytuację majątkową i możliwości zarobkowe oraz zweryfikować zakres potrzeb uprawnionego do alimentów. Powoływanie tych twierdzeń dopiero w postępowaniu apelacyjnym było spóźnione.

Nie mógł zatem odnieść skutku zarzut apelującego podważający pominięcie wśród kosztów utrzymania J. G. wydatków na spłatę kredytu na samochód w kwocie 750 zł, jak też spłatę pożyczki zaciągniętej u rodziców w kwocie 18.000 zł oraz wydatków na dojazdy do O.. W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji pozwany bowiem nie wspominał o tym, aby wydatki na te cele obciążały jego miesięczny budżet. Wypada zresztą zauważyć, że spłaceniu 750 zł za samochód V. (...) matka powoda zaprzeczyła w odpowiedzi na apelację, a brak jest jakiegokolwiek dowodu na ponoszenie tych kwot. Także i z tego względu zarzuty skarżącego w tym zakresie nie mogły odnieść skutku. Gdy natomiast chodzi o wydatki na dojazdy do O., należy dodatkowo zwrócić uwagę, że pozwany odbywa tam szkolenia na potrzeby wyjazdu na misję wojskową do Afganistanu. Doświadczenie życiowe wskazuje, że koszty dojazdów do O., - będące w istocie podróży służbową w celu dojazdu na miejsce szkolenia organizowanego przez pracodawcę - są pozwanemu rekompensowane.

Nie zasługiwał także na uwzględnienie zarzut skarżącego wskazujący na to, że pozwany spędza z synem każdy weekend od piątku do niedzieli. Apelujący usiłował w tej drodze wykazać, że realizuje swój obowiązek alimentacyjny wobec syna również poprzez osobiste starania o jego wychowanie. Jednakże również i w tym przypadku były to nowe twierdzenia, zgłoszone dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, które Sąd Okręgowy pominął w oparciu o art. 381 k.p.c., gdyż potrzeba ich powołania istniała już w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji a pozwany niewątpliwie już wówczas miał możliwość podniesienia tych twierdzeń oraz powołania dowodów na ich potwierdzenie. Matka małoletniego powoda w odpowiedzi na apelację (k. 33v) zaprzeczyła zresztą twierdzeniom pozwanego w tym zakresie, stąd w konsekwencji wymagały one dowodu, którego skarżący nie zaoferował.

Z tych samych względów nie mógł odnieść skutku zarzut pominięcia zwiększenia dochodów matki powoda. Twierdzenia o dodatkowym zatrudnieniu u doktora P. i zakupie samochodu w salonie były spóźnione i podlegały pominięciu na podstawie art. 381 k.p.c. Matka powoda w swych zeznaniach wyraźnie wskazała też, że wynagrodzenie za pracę w (...) w P. jest jej jedynym źródłem dochodu, co przeczy twierdzeniom pozwanego, jakoby dodatkowo otrzymywała 1.000 zł z tytułu rejestracji pacjentów dla doktora P.. Z kolei twierdzeniu skarżącego o otrzymywaniu

wynagrodzenia w kwocie 2.600 zł przeczyło zaświadczenie o zarobkach (k. 11), z którego wynika, że wynagrodzenie A. G. kształtuje się na poziomie ok. 2.200 zł, zaś inne jej przychody nie są stałe, lecz mają charakter jednorazowy i uznaniowy (premie), bądź nie są elementem wynagrodzenia, tylko świadczeniem socjalnym (dofinansowanie wypoczynku z ZFŚS).

Nie zasługiwały też na uwzględnienie zarzuty apelującego podważające wysokość kosztów leczenia małoletniego H. G.. Po pierwsze, na rozprawie w dniu 14 października 2013 r. pozwany został pouczony m.in. o treści art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. Mimo tego pouczenia pozwany nie zaprzeczył twierdzeniom matki powoda o ponoszeniu wydatków na leczenie w kwocie 100-150 zł. Pozwalało to na podstawie art. 229 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. uznać twierdzenia matki powoda o ponoszeniu tych wydatków za przyznane. Po drugie, na rozprawie apelacyjnej matka powoda przedłożyła rachunki i faktury za okres po wydaniu wyroku Sądu Rejonowego, które potwierdzały fakt ponoszenia wydatków na leki, głównie przeciwalergiczne, oraz prywatne wizyty lekarskie.

Bezzasadny był zarzut apelacji wskazujący, iż pozwany nie osiąga dochodów z wynajmu swojego mieszkania w kwocie 800 zł miesięcznie. Sam pozwany zeznał bowiem (k. 14 w zw. z k. 13), że mieszkanie nabyte w maju 2013 r. wynajmuje za 800 zł miesięcznie.

Reasumując, zarzuty pozwanego wymierzone w podstawę faktyczną wyroku okazały się nietrafne.

W świetle uzupełnionych w wyżej wskazanym zakresie ustaleń faktycznych stwierdzić należy, że od daty ostatniej konkretyzacji obowiązku alimentacyjnego pozwanego J. G. względem małoletniego syna, H. G., usprawiedliwione potrzeby powoda wzrosły o ok. 180-230 zł (z kwoty 970 zł do ok. 1.150-1.200 zł). Z kolei możliwości zarobkowe pozwanego wzrosły o ok. 800 zł (dodatkowo czynsz za wynajem mieszkania), ale równocześnie wzrosły jego koszty utrzymania o 325 zł (300 zł czynsz najmu + 25 zł zwiększenie udziału w kosztach utrzymania lokalu zajmowanego razem z rodzicami), więc sumarycznie jego możliwości wzrosły o ok. 475 zł. W tym stanie rzeczy, podwyższenie renty alimentacyjnej z kwoty 500 zł do 700 zł miesięcznie znajdowało podstawę w art. 138 k.r.o. Uwzględniając ogólną wysokość usprawiedliwionych potrzeb powoda, zamykającą się kwotą 1.150-1.200 zł, zasądzenie od pozwanego podwyższonej renty alimentacyjnej w kwocie 700 zł oznacza, że został on obciążony obowiązkiem finansowego przyczyniania się do zaspokajania potrzeb małoletniego syna w ok. 60%, zaś matka w ok. 40%. Zróżnicowanie to znajduje usprawiedliwienie w tym, że małoletni pozostaje pod bieżącą pieczęą A. G., to ona sprawuje nad nim codzienną opiekę i realizuje swój obowiązek alimentacyjny poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie dziecka (art. 135 § 2 k.r.o.). W takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozwanego musiało polegać na pokrywaniu kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego w większym stopniu. Należy przy tym podkreślić, że sam fakt wzrostu dochodów matki powoda nie miał istotnego wpływu na wysokość alimentów należnych małoletniemu od ojca. Ta jest bowiem uzależniona od zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego. Te zaś, o czym była już mowa, pozwalają nałożenie na utrzymanie małoletniego powoda w kwocie 700 zł miesięcznie, tym bardziej, że to matka małoletniego sprawuje nad nim stałą, bieżącą opiekę, zaś pozwany nie ma nikogo innego na utrzymaniu, jest zdrowym i zdolnym do pracy mężczyzną, który może i powinien zaspokajać finansowo potrzeby dziecka w zasądzonej kwocie 700 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

SSO B. WoźniakSSO M. MiczkeSSR T. Ignatowicz